

Rosyjski sąd zamknął Memoriał

29 grudnia 2021

We wtorek Sąd Najwyższy nakazał likwidację międzynarodowej organizacji Memoriał, a w środę 29 grudnia Moskiewski Sąd Miejski rozpatrzy podobny pozew przeciwko centrum praw człowieka Memoriał (z prawnego punktu widzenia są to różne organizacje). W obu pozwach prokuratura powołuje się na systematyczne niedookreślanie statusu zagranicznego agenta. Wyrok wywołał niezadowolenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Łotwy, Norwegii, Szwecji i Danii, a także ambasady brytyjskiej, ministerstwa spraw zagranicznych Austrii i Polski.



Zdaniem prokuratury Memoriał zniekształca pamięć o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej i „tworzy fałszywy obraz ZSRR jako państwa terrorystycznego”. Ponadto eksperci prokuratury dopatrzyli się w działalności centrum praw człowieka uzasadnienia dla działania organizacji terrorystycznych i ekstremistycznych. Z powodu braku oznaczenia statusu zagranicznego agenta, „obywatele nie mogą podejść krytycznie do opublikowanych artykułów” i mogą „wyrobić negatywną opinię publiczną lub (zetrząść się)... z depresją” – stwierdzono.

Memoriał prowadzi badania nad represjami z czasów ZSRR, rehabilituje ofiary i pomaga ich rodzinom. Grupa obrony praw człowieka Memoriał udziela „porad i pomocy prawnej uchodźcom i więźniom politycznym”. Obie organizacje znajdują się w rejestrze zagranicznych agentów w Rosji od ponad pięciu lat.

Pracownicy Memoriału zapowiedzieli, że znajdą legalne sposoby, by kontynuować działalność. „Oczywiście będziemy odwoływać się od decyzji rosyjskiego Sądu Najwyższego na wszelkie możliwe sposoby. I znajdziemy legalne sposoby, by kontynuować naszą pracę” – czytamy na oficjalnej stronie Memoriału.

Przewodniczący Prezydenckiej Rady Praw Człowieka Walerij Fadiejew powiedział we wtorek, że warto byłoby dać Memoriałowi możliwość skorygowania kwestii, które są przyczyną skarg, a także kontynuować wysiłki na rzecz przywrócenia prawdy historycznej i zachowania pamięci o ofiarach represji politycznych. Siergiej Mironow, szef frakcji Sprawiedliwa Rosja – Za Prawdę, powiedział, że zamykając organizację, państwo wzięło na siebie wielką odpowiedzialność wobec ludzi, a kropka w tej sprawie nie została jeszcze postawiona.

Ambasador USA John Sullivan skrytykował decyzję rosyjskiego sądu o zamknięciu Memoriału, kontynuując tym samym serię zarzutów wobec rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. „Dzisiejsza decyzja Sądu Najwyższego Rosji o zamknięciu Memoriału jednej z najstarszych i najbardziej znanych rosyjskich organizacji zajmujących się prawami człowieka, jest rażącą i tragiczną próbą stłumienia wolności słowa i wymazania historii” – cytuje Sullivana na „Twitterze” konto ambasady USA.

Edgars Rinkevics, który kieruje łotewskim MSZ zacytował fragment wiersza rosyjskiego klasyka Michaiła Lermontowa „Śmierć poety”. „Decyzja rosyjskiego Sądu Najwyższego o likwidacji Memoriału jest oburzająca. Można zlikwidować organizację, ale nie da się wymazać historii: »Możecie się schować w cieniu prawa, przed wami jest sąd i prawda – wszyscy milczą! Ale jest też sąd Boży, strażnicy rozpusty! Jest potężny sąd: czeka«”- napisał Rinkevics na „Twitterze”.

Austriackie MSZ na Twitterze nazwało decyzję sądu „ciosem dla niezależnych głosów”. „Dzisiejsza decyzja Sądu Najwyższego o likwidacji szanowanej międzynarodowej organizacji Memoriał jest poważnym ciosem dla wszystkich niezależnych głosów w Rosji” – oświadczyło austriackie MSZ.

Tego samego zdania jest brytyjska ambasada w Moskwie: „Jest to wyraźna próba zakazania ważnych badań historycznych i zdławienia wolności słowa” – napisano.

Minister spraw zagranicznych Francji Jean-Yves Le Drian „z oburzeniem i zaniepokojeniem” przyjął informację o likwidacji przez rosyjski Sąd Najwyższy Memoriału – przekazał minister w oświadczeniu wydanym przez biuro prasowe francuskiego MSZ.

Szwedzka minister spraw zagranicznych Ann Linde, w wywiadzie dla Sveriges Radio, nazwała likwidację Memoriału atakiem na demokrację i prawa człowieka. Ze swojej strony norweska minister spraw zagranicznych Anniken Huitfeldt oceniła to wydarzenie jako „niszczenie społeczeństwa obywatelskiego” w Federacji Rosyjskiej, o czym napisała na „Twitterze”.

Sekretarz Generalna Rady Europy Marija Pejcinovic-Buric określiła decyzję rosyjskiego sądu o likwidacji Memoriału druzgocącą wiadomością i czarnym dniem dla społeczeństwa obywatelskiego w Rosji. „Likwidacja międzynarodowego Memoriału to druzgocąca wiadomość dla społeczeństwa obywatelskiego w Federacji Rosyjskiej. Istnienie i rozwój organizacji społeczeństwa obywatelskiego jest ważnym filarem każdej europejskiej demokracji” – stwierdziła w oświadczeniu sekretarz generalna Rady Europy.

Prezydent Andrzej Duda podkreślił, że Polska jest wdzięczna za działalność organizacji. „Memoriał nie bez przyczyny nazywany jest sumieniem Rosji, a sumienia nie da się ani zdusić, ani zdelegalizować” – stwierdził Duda we wpisie na „Twitterze”. Dodał, że organizacja „przyczyniła się do odkrywania prawdy o sowieckich zbrodniach na wielu narodach, w tym na Polakach”.

Z kolei Łukasz Jasina, rzecznik prasowy polskiego MSZ, powiedział, że jego biuro przyjęło decyzję sądu o likwidacji Memoriału „z zaniepokojeniem i rozczarowaniem”. W oświadczeniu Jasina napisał, że Memoriał jest „jedną z najstarszych, najbardziej znanych i zasłużonych rosyjskich organizacji społeczeństwa obywatelskiego, której działacze zajmują się m.in. obroną praw człowieka oraz badaniami dokumentującymi stalinowskie zbrodnie”. Polskie władze uważają, że decyzja rosyjskiego sądu o likwidacji Memoriału znacząco ograniczy

możliwość prowadzenia badań nt. totalitarnej przeszłości państwa rosyjskiego, jednak nie zatrze pamięci o ofiarach represji”.

Rosyjskie Towarzystwo Wojskowo-Historyczne skomentowało likwidację międzynarodowego stowarzyszenia Memoriał, które uznano w Rosji za zagranicznego agenta. Przedstawiciel Towarzystwa Władimir Kiknadze uważa, że Memoriał z katów robił niewinne ofiary. „W gruncie rzeczy były to próby rehabilitacji nazizmu, wypaczenia historii II wojny światowej i zaprzeczenia decyzjom Trybunału Norymberskiego. Umieszczając osobę, która uczestniczyła w Holokauście, na liście niewinnych ofiar represji politycznych, Memoriał wybiela i rehabilituje jego zbrodnie” – podkreślił Kiknadze.

„Zachodnie agencje obawiają się, że zamknięcie Memoriału spowoduje odcięcie kanałów jego finansowania”, powiedziała Olga Kowitidi, członkini Komisji Konstytucyjnej Rady Federacji. „Zachodnie media stawiają Memoriał na równi z ekstremistycznymi strukturami Nawalnego i wyrażają obawy, że kanały finansowania związane z tą organizacją zostaną odcięte” – powiedziała senator i przypomniała, że 25 grudnia na stronie internetowej amerykańskiego magazynu „Foreign Policy” ukazał się artykuł w obronie Memoriału. W artykule skrytykowano również rosyjskie ustawodawstwo dotyczące zagranicznych agentów oraz zakaz udziału w wyborach przedstawicieli organizacji ekstremistycznych. „Publikacja »Foreign Policy« jest częścią kampanii medialnej w zachodnich mediach, mającej w jakiś sposób usprawiedliwić próby ingerencji naszych przeciwników w pracę rosyjskiego wymiaru sprawiedliwości. Komisja Rady Federacji ds. obrony suwerenności Rosji wielokrotnie dokumentowała takie próby podejmowane przez zachodnich urzędników w związku ze sprawą przeciwko Memoriałowi” – podkreśliła Kowitidi. Dodała, że znamienne jest to, że w tekście artykułu Memoriał został wymieniony razem z ekstremistycznymi strukturami Aleksieja Nawalnego i innymi politycznymi radykałami. „Oczywiście, dla Stanów Zjednoczonych

i ich partnerów, tylko ta część Memoriału, która może być wykorzystana do celów destrukcyjnych przeciwko Rosji, jest przedmiotem realnego zainteresowania” – oceniła.

„Decyzja Sądu Najwyższego jest logiczna. Organizacja, która powstała w celu przywrócenia prawdy historycznej i zachowania pamięci o ofiarach represji politycznych, uporczywie ignorowała wymogi naszego prawa i w swojej działalności wykraczała daleko poza wyznaczone cele” – powiedział Wasilij Piskarijew, szef komisji Dumy ds. bezpieczeństwa i działań antykorupcyjnych. Dodał, że znamienne jest to, że według rosyjskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, Memoriał i Centrum Praw Człowieka Memoriał były w zeszłym roku głównymi odbiorcami środków z zagranicy wśród organizacji non-profit pełniących funkcje agenta zagranicznego w Rosji. „Wraz z kilkoma innymi organizacjami, te organizacje pozarządowe będące zagranicznymi agentami były liderami pod względem finansowania zagranicznego w ciągu ostatnich pięciu lat” – wyjaśnił.

Wcześniej ogólnorosyjski ruch społeczny Weterani Rosji zwrócił się do Prokuratora Generalnego Federacji Rosyjskiej Igora Krasnowa i przewodniczącego Komitetu Śledczego Aleksandra Bastrykina z żądaniem postawienia przed sądem kierownictwa i pracowników Memoriału za zaprzeczanie, celowe ukrywanie i fałszowanie faktów zbrodni nazistowskich kolaborantów poprzez utrwalanie ich pamięci jako ofiar represji politycznych w ZSRR. Weterani Rosji wymieniają około 20 nazwisk takich zdrajców, w tym Aleksandra Rissa, wielkiego zbrodniarza państwowego, byłego dowódcy hitlerowskiego batalionu karnego 667 Szelon, który kierował brutalnymi egzekucjami radzieckich cywilów, w tym małych dzieci, na terenach obwodów nowogrodzkiego, pskowskiego i leningradzkiego.

W listopadzie Prokuratura Generalna i Prokuratura Moskiewska złożyły pozwy przeciwko dwóm strukturom organizacji: jeden do Sądu Najwyższego o likwidację Memoriału, a drugi do Moskiewskiego Sądu Miejskiego przeciwko Centrum Praw Człowieka

Memoriał (rozprawa zaplanowana jest na jutro, 29 grudnia). Organy powołały się na systematyczne niezgłaszanie przez obie organizacje swojego statusu agenta zagranicznego. Ponadto przedstawiciele Prokuratury uznali działalność Centrum za usprawiedliwianie organizacji terrorystycznych i ekstremistycznych.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net